

Enej, Nowy moment

Nie chcę więcej spojrzeń
szeptów każdego dnia
jakbym inny był, mimo swoich wad
chciałem śpiewać Ci
Bywało tak nocami,
a może i latami
nie poznał nikt, mych skrytych snów
Chciałem śpiewać Ci

Nadchodzi nowy moment,
nadchodzi nowy moment chcę pierwszy raz
wyruszyć aby nikt i nic i nic
na koniec świata jak było w moich snach

Nadchodzi nowy moment,
nadchodzi nowy moment chcę pierwszy raz
wyruszyć aby nikt i nic i nic
na koniec świata jak było w moich snach

Słyszę tuż za oknem, listopadowy deszcz
nieznajomy rytm wystukuje dziś
chciałem śpiewać Ci
Jak ostatni taniec, jak zagubiony wilk
i samotny duch, długą drogą iść
chciałem śpiewać Ci

Nadchodzi nowy moment,
nadchodzi nowy moment chcę pierwszy raz
wyruszyć aby nikt i nic i nic
na koniec świata jak było w moich snach

Nadchodzi nowy moment,
nadchodzi nowy moment chcę pierwszy raz
wyruszyć aby nikt i nic i nic
na koniec świata jak było w moich snach

Dzisiaj nie puszcze z rąk nadziei
kiedy sny spełniam tu na ziemi
odwagę mam jak to ja
doceniam każdy moment
Wczoraj ktoś imię znów pomylił,
gdy w moim sercu rój motyli
Odwagę mam jak to ja
i mimo tylu lat

Nadchodzi nowy moment,
nadchodzi nowy moment chcę pierwszy raz
wyruszyć aby nikt i nic i nic
na koniec świata jak było w moich snach

Nadchodzi nowy moment,
nadchodzi nowy moment chcę pierwszy raz
wyruszyć aby nikt i nic i nic
na koniec świata jak było w moich snach